

POSTANOWIENIE

Dnia 19 września 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marek Siwek

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 19 września 2023 r.,

sprawy **O. Z.**

skazanego z art. 310 § 2 k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. i in.

z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę

od wyroku Sądu Okręgowego w Częstochowie

z dnia 17 lutego 2023 r., sygn. akt VII Ka 17/23

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w Częstochowie

z dnia 24 października 2022 r., sygn. akt IV K 185/22.

p o s t a n o w i ł

I. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;

**II. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego obciążyć
skazanego.**

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Częstochowie wyrokiem z 24 października 2022 r., sygn. akt IV K 185/22, uznał O. Z. winnym:

1. w ramach czynu zarzucanego mu w pkt 1 części wstępnej wyroku tego, że w okresie od 25 lutego do 19 marca 2020 r. w C., woj. [...], działając w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru w celu osiągnięcia korzyści majątkowej puścił w obieg podrobiony polski pieniądz w postaci 2 banknotów o nominale 200 PLN, rok emisji 1994, i tak:

1. w dniu 25 lutego 2020 r. puścił w obieg podrobiony polski pieniądz w postaci banknotu o nominale 200 PLN oznaczony jako seria DE i numer [...],
2. w dniu 19 marca 2020 r. puścił w obieg podrobiony polski pieniądz w postaci banknotu o nominale 200 PLN, oznaczony jako seria DE i numer [...],
przy czym czynu tego dopuścił się w ciągu 5 lat od odbycia co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności będąc uprzednio skazanym wyrokiem Sądu Okręgowego w Częstochowie z dnia 14 sierpnia 2018r., sygn. akt II K 110/18, za umyślne przestępstwa podobne z art. 55 ust. 3 w zw. z art. 59 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii na karę 1 roku pozbawienia wolności, którą odbył w okresie od 5 kwietnia 2018 r. do 14 sierpnia 2018 r. oraz w okresie od 15 grudnia 2018 r. do 6 sierpnia 2019 r., tj. czynu wyczerpującego znamiona przestępstwa z art. 310 § 2 k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.k. przy zastosowaniu art. 64 § 1 k.k., za który wymierzył mu karę 2 lat pozbawienia wolności;
3. popełnienia zarzucanego mu czynu opisanego w pkt II części wstępnej wyroku, po przyjęciu, iż oskarżony posiadał 69,385g środka odurzającego, tj. popełnienia czynu wyczerpującego znamiona przestępstwa z art. 62 ust. 2 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 64 § 1 k.k., za który wymierzył mu karę 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności;
4. popełnienia zarzucanego mu czynu opisanego w pkt III części wstępnej wyroku, po przyjęciu, iż oskarżony posiadał 299,8752g środka odurzającego, tj. popełnienia czynu wyczerpującego znamiona przestępstwa z art. 62 ust. 2 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii w związku z art. 64 § 1 k.k., za który wymierzył mu karę 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności;
5. na podstawie art. 85 § 1 k.k. i art. 86 § 1 k.k. orzeczone w pkt. 1, 2 i 3 wyroku kary jednostkowe połączył i w ich miejsce wymierzył oskarżonemu karę łączną w wymiarze 5 lat pozbawienia wolności, zaś na podstawie art. 63 § 1 k.k. na jej poczet zaliczył okres jego rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie;
6. na podstawie art. 70 ust. 2 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii orzekł przepadek dowodów rzeczowych opisanych w wykazie dowodów rzeczowych nr [...]pod poz. 1 i nr [...] po poz. 1, zarządzając ich zniszczenie;
7. na mocy art. 230 § 2 k.p.k. zwrócił oskarżonemu dowody rzeczowe ujęte w

wykazie dowodów rzeczowych nr [...] pod poz. 2-8,9-10, 11-12, 14-15;

8. na podstawie art. 627 k.p.k. w zw. z art. 2 ust. 1 pkt 5 ustawy o opłatach w sprawach karnych zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe, w tym opłatę w wysokości: 400 zł i wydatki w kwocie 5.000 zł, a na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. zwolnił oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych w pozostałym zakresie, wydatkami w tej części obciążając Skarb Państwa.

Apelację od tego wyroku wniósł obrońca O. Z., który podniósł zarzuty:

1. obrazy przepisów postępowania, która miała wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, a to art. 7 k.p.k. w zw. z 410 k.p.k., poprzez dokonanie oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego w sposób dowolny, sprzeczny z zasadami doświadczenia życiowego, w sposób jednoznacznie ukierunkowany na przypisanie oskarżonemu odpowiedzialności karnej, co doprowadziło do nieuzasadnionego przyjęcia, iż oskarżony dopuścił się umyślnie wprowadzania do obrotu podrobionego polskiego pieniądza w postaci dwóch banknotów, w sytuacji gdy oskarżony nie posiadał świadomości, iż banknoty te są w rzeczywistości falsyfikatami, a zatem nie można mu przypisać działania w zamiarze bezpośrednim, czy nawet ewentualnym,
2. błąd w ustaleniach faktycznych, mający wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia poprzez niezasadne przyjęcie, iż oskarżony działał z zamiarem wprowadzenia falsyfikatów banknotów do obiegu, w sytuacji gdy oskarżony nie posiadał świadomości w zakresie nielegalnego pochodzenia pieniędzy, wystąpiła niezgodność między obiektywną rzeczywistością, a jej odbiciem w świadomości oskarżonego, co winno przemawiać za uznaniem, iż oskarżony działał w warunkach kontratypu błędu co do faktu, w zakresie realizacji znamion czynu zabronionego, co winno skutkować zastosowaniem wobec oskarżonego instytucji przewidzianej w art. 28 § 1 k.k.,
3. z ostrożności procesowej - błąd w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę orzeczenia, polegający na przyjęciu, iż oskarżony wypełnił znamiona czynu z art. 310 § 2 k.k., w sytuacji gdy okoliczności sprawy zwłaszcza ilość banknotów przemawiała za przyjęciem wypadku mniejszej

- wagi, co winno doprowadzić do nadzwyczajnego złagodzenia kary,
4. obrazę przepisów prawa procesowego, które miało wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, a to art. 7 k.p.k. w zw. z 410 k.p.k. poprzez dokonanie oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego w postaci wyjaśnień oskarżonego w sposób dowolny, co doprowadziło do nieuzasadnionego przypisania oskarżonemu winy za dopuszczenie się zarzucanych mu czynów z ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, w sytuacji gdy Sąd *meriti* w ocenie oskarżonego całkowicie pominął treść tych wyjaśnień w których wskazywał, iż znalezione substancje nie stanowią jego własności oraz nie wiedział jaka substancja się w nich znajduje.

Z ostrożności procesowej obrońca podniósł także rażącą niewspółmierność kary pobawienia wolności zarówno w zakresie kar jednostkowych, jak i przyjętej kary łącznej, podczas gdy ocena wszystkich okoliczności sprawy oraz właściwości oskarżonego uzasadniała wymierzenie kary w dużo niższym wymiarze, zwłaszcza, iż oskarżony aktualnie nie wchodzi w konflikt z prawem, posiada on stałe miejsce zamieszkania, skazany pomaga babci E. Z. z uwagi na jej zły stan zdrowia w czynnościach życia codziennego, E. Z. jest osobą chorą, wymaga pomocy osób trzecich przy czynnościach życia codziennego, wymaga ona pozostawania pod stałą opieką lekarzy, a skazany aktualnie przestrzega obowiązującego porządku prawnego, nie wchodzi w konflikt z prawem, a zatem uznać należy, iż w stosunku do niego zachodzi pozytywna prognoza kryminologiczna, co uzasadnia wymierzenie mu kary w dolnych granicach ustawowego zagrożenia.

Sąd Okręgowy w Częstochowie, po rozpoznaniu apelacji obrońcy, wyrokiem z 17 lutego 2023 r., sygn. akt VII Ka 17/23, zaskarżony wyrok utrzymał w mocy, jednocześnie rozstrzygając w przedmiocie kosztów postępowania odwoławczego.

Kasację od wyroku Sądu odwoławczego wniósł obrońca O. Z., który zaskarżając to orzeczenie w całości, zarzucił:

1. rażącą obrazę przepisów prawa materialnego, która mogła mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku, a to art. 28 § 1 k.k. poprzez jego błędną wykładnię i w konsekwencji przyjęcie, iż O. Z. nie działał w warunkach błędu co do faktu, w sytuacji gdy oskarżony nie posiadał świadomości w zakresie nielegalnego pochodzenia pieniędzy, wystąpiła niezgodność między

- obiektywną rzeczywistością, a jej odbiciem w świadomości oskarżonego, co winno przemawiać za uznaniem, iż oskarżony działał w warunkach kontratypu błędu co do faktu, w zakresie realizacji znamion czynu zabronionego,
2. rażącą obrazę przepisów prawa procesowego, która mogła mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku, przez naruszenie art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k., poprzez brak adekwatnego rozważenia przez Sąd odwoławczy zarzutu względem art. 7 k.p.k. poprzez naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów i zastąpienie jej dowolną oceną dowodów w odniesieniu do przyjęcia, iż O. Z. dopuścił się umyślnie wprowadzania do obrotu podrobionego polskiego pieniądza w postaci dwóch banknotów, w sytuacji gdy O. Z. nie posiadał świadomości, iż banknoty te są w rzeczywistości falsyfikatami, a zatem nie można mu przypisać działania w zamiarze bezpośrednim, świadek, która miała otrzymać od O. Z. fałszywy banknot posłużyła się nim w sklepie, z tego też względu - idąc tym tokiem myślenia - i jej winien zostać postawiony zarzut posłużenia się podrobionym pieniądzem,
 3. rażącą obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, a to art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. i art. 7 k.p.k. poprzez nieuzasadnione zaaprobowanie stanowiska Sądu I instancji, w zakresie przyjęcia, iż O. Z. wypełnił znamiona czynu z art. 310 § 2 k.k., w sytuacji gdy okoliczności sprawy zwłaszcza ilość banknotów przemawiały za przyjęciem wypadku mniejszej wagi, co winno doprowadzić do nadzwyczajnego złagodzenia kary, Sąd Okręgowy przy tym niezasadnie przyjął, iż oskarżony działał w sposób wyrachowany, płacąc falsyfikatami w tzw. szarej strefie, nie zweryfikowano równocześnie czy banknotami takimi posługiwano się w innych okolicznościach,
 4. rażącą obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, a to art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. i art. 7 k.p.k. poprzez nieuzasadnione zaaprobowanie stanowiska Sądu I instancji w zakresie zrealizowania przesłanek warunkujących odpowiedzialność za czyny zabronione z ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, w sytuacji gdy Sąd błędnie

oceniał materiał dowodowy i całkowicie pominął treść wyjaśnień O. Z. w których wskazywał, iż znalezione substancje nie stanowią jego własności oraz nie wiedział jaka substancja się w nich znajduje,

5. rażącą niewspółmierność orzeczonej względem skazanego kary jednostkowej i kary łącznej pozbawienia wolności, podczas gdy ocena wszystkich okoliczności sprawy oraz właściwości skazanego uzasadniała wymierzenie kary w dużo niższym wymiarze, zwłaszcza, iż skazany aktualnie prowadzi ustabilizowany tryb życia, jego warunki i właściwości osobiste uzasadniają przyjęcie, iż nie wejdzie on ponownie w konflikt z prawem i będzie przestrzegał obowiązującego porządku prawnego.

Wskazując na te zarzuty obrońca wniósł o uchylenie wyroku Sądu Okręgowego w Częstochowie w zaskarżonej części i przekazanie sprawy sądowi II instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja jest oczywiście bezzasadna.

Zgodnie z art. 523 § 1 k.p.k. kasację można wnieść tylko z powodu uchybień z art. 439 k.p.k. lub innego rażącego naruszenia prawa, jeśli mogło ono mieć istotny wpływ na treść orzeczenia. W wypadku braku bezwzględnych podstaw odwoławczych obowiązkiem wnoszącego kasację jest wykazanie realnie istniejącego uchybienia w postaci naruszenia prawa w postaci kwalifikowanej, a więc mającego cechę „rażącości” oraz istotnego wpływu takiego uchybienia na treść skarżonego orzeczenia. Należy podkreślić zarazem, że w postępowaniu kasacyjnym wykluczone jest kwestionowanie ustaleń faktycznych, a także swoiste przerzucanie obowiązków procesowych sądów powszechnych na Sąd Najwyższy. Chodzi tu w szczególności o kwestię oceny przeprowadzonych w sprawie dowodów. Sąd Najwyższy do takiej oceny nie jest umocowany, tak samo jak nie jest właściwy do dokonywania ustaleń faktycznych odmiennych od tych, które zostały dokonane, a zgodnych z optyką skarżącego.

Zauważyć przede wszystkim należy, że autor kasacji poza formalnym

spełnieniem wymogów kasacyjnych, nie wykazał aby rzeczywiście w toku kontroli odwoławczej popełniono jakiekolwiek błędy rzutujące na wydane w tej sprawie rozstrzygnięcie. Treść kasacji wskazuje natomiast, że skarżący za to, że nie akceptuje dokonanej przez Sąd II instancji oceny podniesionych w apelacji zarzutów, a także ustaleń faktycznych dokonanych jeszcze w I instancji. Jak wynika natomiast z uzasadnienia zaskarżonego wyroku, Sąd Okręgowy w sposób wszechstronny rozważył wszystkie zarzuty obrońcy, przekonywająco przedstawiając powody ich nieuwzględnienia. Wbrew wywodom skarżącego, wyjaśniono powody, dla których podzielono ustalenia Sądu I instancji, z których wynikało, że O. Z. dopuścił się wszystkich przypisanych mu przestępstw.

Jak argumentował Sąd Okręgowy, słusznie przede wszystkim w sprawie ustalono, że O. Z. miał pełną świadomość, iż wprowadzone przez niego do obrotu banknoty są w rzeczywistości falsyfikatami. Do takiej konkluzji uprawiały w szczególności takie okoliczności jak prymitywny i dostrzegalny gołym okiem sposób podrobienia pieniędzy (banknotów), który z pewnością również musiał zostać dostrzeżony przez oskarżonego, także sposób wprowadzenia tych środków do obrotu, w tym zapłata nimi za usługę seksualną, czyli usługę z tzw. szarej strefy, powtarzalność takiego zachowania (wprowadził podrobione środki płatnicze dwukrotnie) oraz brak chęci skrupulatnego rozliczenia się za otrzymaną usługę (oskarżony nie chciał przecież wydania mu reszty). Te wszystkie elementy słusznie przekonały Sąd II instancji, że O. Z. miał pełną świadomość swojego przestępczego zachowania oraz że wprowadzane do obrotu przez niego środki są falsyfikatami. Oceny tej nie zmieniał podniesiony przez obrońcę argument, jakoby o braku odpowiedzialności O. Z. miało świadczyć niewyjaśnienie, od kogo nabył on przedmiotowe banknoty, a także niezidentyfikowanie urządzenia, na którym dokonano ich podrobienia. Te bowiem kwestie, jak słusznie wskazał Sąd II instancji, z perspektywy odpowiedzialności oskarżonego, są zupełnie irrelewantne.

Sąd Okręgowy prawidłowo także odnotował, że zasięgnięcie opinii biegłego z NBP w ogóle nie uprawniało twierdzenia, iż zabezpieczone pieniądze są

znakomitej jakości falsyfikatami, dlatego tylko biegły mógł dokonać ich identyfikacji. Przeciwnie wspomniana ekspertyza miała wyłącznie potwierdzić oczywistą co do nich ocenę, ale wydaną przez osoby nie będące profesjonalistami i na podstawie pobieżnych oględzin. Przeprowadzenie tego dowodu nie umniejsza więc przekonania, że fałszywość środków była dostrzegalna dla przeciętnego ich posiadacza.

Z uzasadnienia Sądu II instancji wynika również, że nie było w stosunku do oskarżonego podstaw do zastawiania art. 28 § 1 k.k. Błąd co do faktu polega na mylnym wyobrażeniu o rzeczywistości, zaś błąd usprawiedliwiony to taki, którego sprawca nie mógł uniknąć. Owa rozbieżność pomiędzy rzeczywistością a jej odbiciem w psychice sprawcy wymaga poczynienia odpowiednich ustaleń faktycznych, albowiem ich brak uniemożliwia powoływanie się na instytucję błędu. Z okoliczności tej sprawy nie wynika natomiast, aby oskarżony pozostawał w błędnym przekonaniu co do autentyczności posiadanych środków pieniężnych, a wręcz – co trzeba podkreślić – ustalono w tej sprawie, iż miał o tym pełną świadomość. To zaś ustalenie wyklucza jakiekolwiek rozważania na temat możliwości zastosowania wobec niego art. 28 § 1 k.k. Zarzut sformułowany w kasacji jako obraza prawa materialnego, tj. art. 28 § 1 k.k. był więc nie tylko wadliwie sformułowany, gdyż obejmował kwestie z obszaru ustaleń faktycznych, które akurat nie powinny być w tym wypadku kwestionowane, ale także całkowicie niezasadny. Zastosowanie art. 28 § 1 k.k. mogłoby mieć miejsce jedynie wówczas, gdyby doszło do ustalenia działania w usprawiedliwionym błędzie. Żaden sąd orzekający w sprawie ustaleń takich jednak nie dokonał.

Sąd odwoławczy wyjaśnił również, z jakich powodów czynu przypisanego oskarżonemu w pkt. I wyroku nie można było potraktować jako wypadku mniejszej wagi. Przeciwno takiemu przyjęciu przemawiał w szczególności stopień społecznej szkodliwości przypisanego mu czynu, przejawiający się m.in. w tym, że działał on w sposób celowy i zaplanowany. Naraził na szkodę dwie osoby. Fałszywymi pieniędzmi posłużył się w odstępach trzytygodniowych dwukrotnie. Należy wszakże

podkreślić, że zakwalifikowanie zachowania sprawcy jako wypadku mniejszej wagi musi być związane z ustaleniem faktycznym o takiej właśnie treści; takiego ustalenia w sprawie nie dokonano, a kwestionowanie wadliwości w tym zakresie nie ma nic wspólnego z rażącym naruszeniem prawa, czego wymaga art. 523 § 1 k.p.k. Wskazuje ono natomiast na to, że skarżący zmierza do podważenia ustaleń faktycznych w sprawie, czego na tym etapie procesu czynić nie można.

Uwadze Sądu apelacyjnego nie umknęły także wyjaśnienia oskarżonego, który twierdził, że znalezione substancje psychoaktywne nie stanowią jego własności oraz nie wiedział jaką substancję przewozi w aucie, jednakże nie zyskały one aprobaty. Jak Sąd ten słusznie wskazywał, oskarżony nieskutecznie próbował przerzucić odpowiedzialność za posiadanie narkotyków na matkę a także wykazać, iż susz konopi został uprzednio przeoczony przez funkcjonariuszy policji wykonujących czynność przeszukania w toku innej sprawy karnej. Okoliczność skazania oskarżonego w innym postępowaniu (wyrokiem Sądu Okręgowego w Częstochowie z 14 sierpnia 2018 r., II K 110/18 za posiadanie nie mniej niż 600 gram substancji narkotycznej), nie stał na przeszkodzie skazaniu go za posiadanie narkotyków, które znaleziono na balkonie u jego matki. Okoliczność ta była prawidłowo rozważona w postępowaniu przed sądami powszechnymi. Nadto trzeba wskazać, że wszystkie znalezione narkotyki, które miał posiadać skazany zostały zabezpieczone na potrzeby prowadzonego wówczas wobec niego postępowania, a zatem nielogiczne jest utrzymywanie, jakoby miał nimi jednocześnie rozporządzać kilka lat później (czyn przypisany w niniejszej sprawie (pkt II) został przez niego popełniony 20 marca 2020 r.). Niekonsekwencję takiej argumentacji obrońcy jest więc to, że z jednej strony chce wykazać, że oskarżony nie miał nic wspólnego z zabezpieczonymi narkotykami z drugiej jednak przyznaje, że wprawdzie je posiadał, ale za to już został prawomocnie skazany.

Obrońca nie wykazał również, aby Sąd odwoławczy pominął w swych rozważaniach argumenty kwestionujące popełnienie przez oskarżonego czynu z pkt. III. Z uzasadnienia tego Sądu wynika, że na uwzględnienie nie zasługiwała

zwłaszcza ta część wyjaśnień oskarżonego, w których pokrętnie wyjaśniał okoliczności wejścia w posiadanie znalezionych w jego samochodzie narkotyków i naiwnie tłumaczył, że nie wiedział jaki w istocie przewozi ładunek. Nie można zatem stwierdzić, że podnoszona okoliczność nie została rozważona, a jedynie, że nie została uwzględniona zgodnie z wywodami skarżącego. Taki stan rzeczy nie wskazuje jednak na naruszenie przepisów postępowania.

Uwzględniając powyższe należy stwierdzić, że Sąd II instancji prawidłowo rozważył wszystkie zarzuty apelacyjne i motywy rozstrzygnięcia rzetelnie przedstawił w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Skarżący zaś, poza przytoczeniem tożsamyh co w apelacji argumentów i oczekiwaniem ich ponownej oceny, nie wykazał żadnych realnie istniejących uchybień w kontroli instancyjnej. Zarzut naruszenia art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. był więc nie tylko bezpodstawny, ale również w sposób niedopuszczalny na etapie postępowania kasacyjnego zmierzający do ponownej kontroli orzeczenia Sądu I instancji.

Nie znajdując zatem postaw do uwzględniania kasacji, orzeczono jak w pkt I postanowienia, na podstawie art. 636 § 1 k.p.k. w zw. art. 637a k.p.k. rozstrzygając o kosztach postępowania kasacyjnego.

[SOP]

[ms]